

18. B. S.

-1-

Polacy



8526

8526

REFERAT HISTORYCZNY

Kiedy stawialiśmy ciężki opór Niemcom -  
zaobalili nam nos z tyłu tak że nie zdołaliśmy  
waleczyć. Zabrali mnie do niewoli jako jeńca. Warunki  
w obozie były bardzo trudne do wytrzymania.  
Katastroficzne wyżywienie było ½ wody, zaprasowanej  
kaszą bez soli i 200 gram chleba czarnego mawiano  
nam że 15go grudnia nas zwolnili. Kiedy minął 15ty  
grudzień, zostałem wyrzeczony do innego obozu w Sarawie  
Tam zaczęli pedzić do pracy przymusowo do kopalni  
kamienia, każdego dnia było norma 4 m<sup>2</sup> wydobyć ze  
skaly jeżeli nie wykonatem to otrzymywałem karmy bezciot  
a jeśli powtarzyło się kilka razy to wsadzano mnie do kareca.  
Wziąć było trudno wytrzymać to przy 30sta stopniach  
mrozu bez jedzenia a wozny nie daly spokoju chorogo  
wznawali goły miał wysoka temperaturę. Przymusowo  
po pracy chwalili wyspkiach na zebrawnie mówili sobie że  
Polski już nie będzie, a jeśli będzie to tylko czerwona  
lesto słyszalem jak mówił politrak że Anglija to tylko

chandlije bronie, a w wojnie nigdy się nie bije.  
Mówił że z Niemcami ich nikt nie rozbije gdyż  
Hitler i Stalin prowadzą jedną politykę. A gdy  
wybuchła wojna pomiędzy nimi zaczęli wycozi-  
mas w głąb Rosji. Załadowali nas 18 ton wagonu  
72 osoby wzięli nas 27 dni, każdego dnia otrzymaliśmy  
100 gram chleba Tybicum lub manaszkę stąd wzięli  
na cały stan. Z wodę było bardzo trochę pewnego  
dnia padał deszcz kiedy z dachu spadła woda chłodem  
stapał trochę wody gdyż co chwila to ktoś mgłał.  
a kiedy wyjeżdżem takie boję przetrześli mi manaszkę  
i zagrozili że jeszcze raz to wyjeżdżnie namie  
z wagonu. Gdy już dojeżdżam do Starobielstka tam  
ogłoszono nam że tworzy się armija Polska i że będziemy  
dalej walczyć Niemcami nastąpiła radość i zadowolenie. Dzięki  
Bogu przetrwalismy taki ciężkie męczennia tortury  
i morderstwa

Tomek Jurek